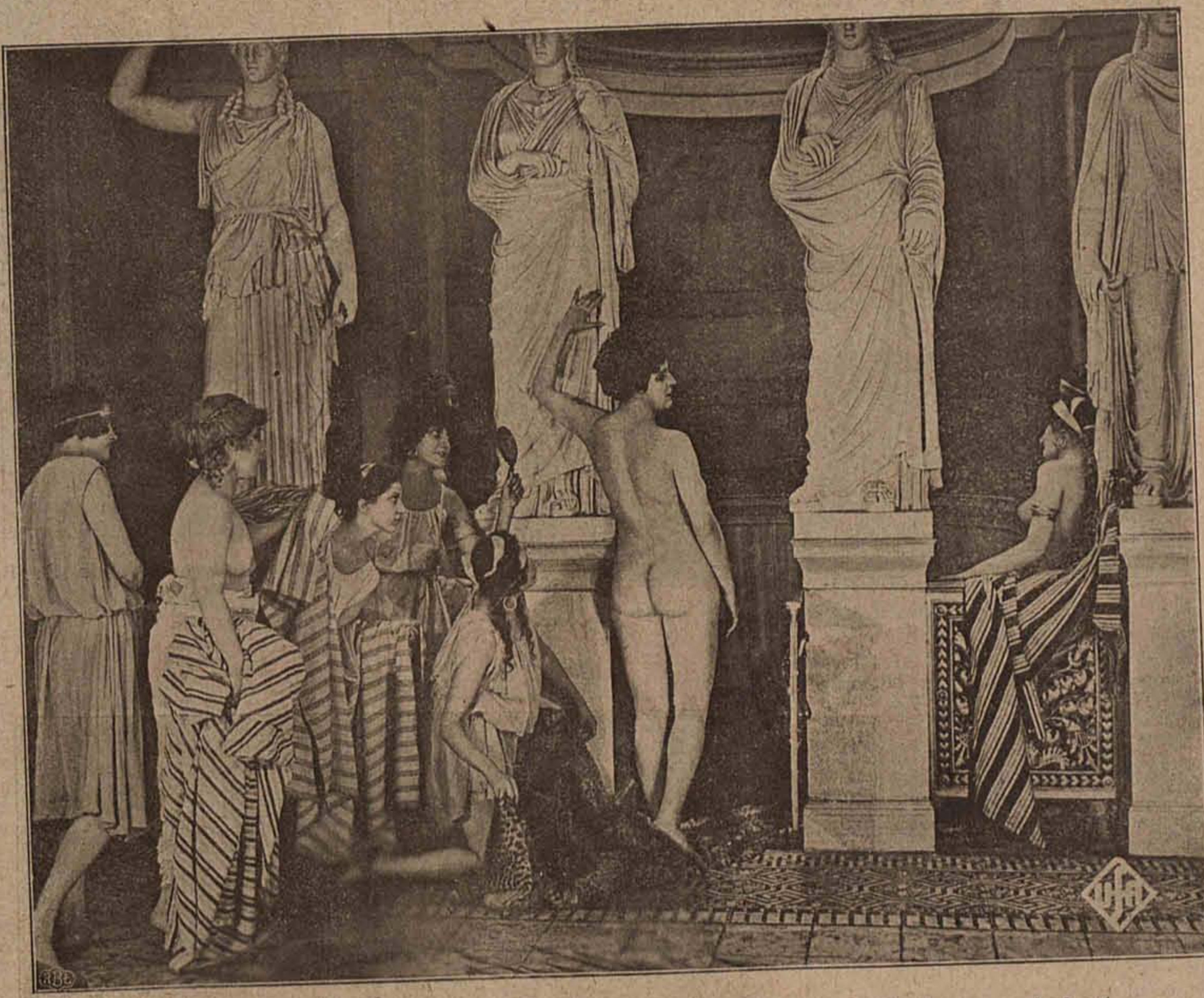
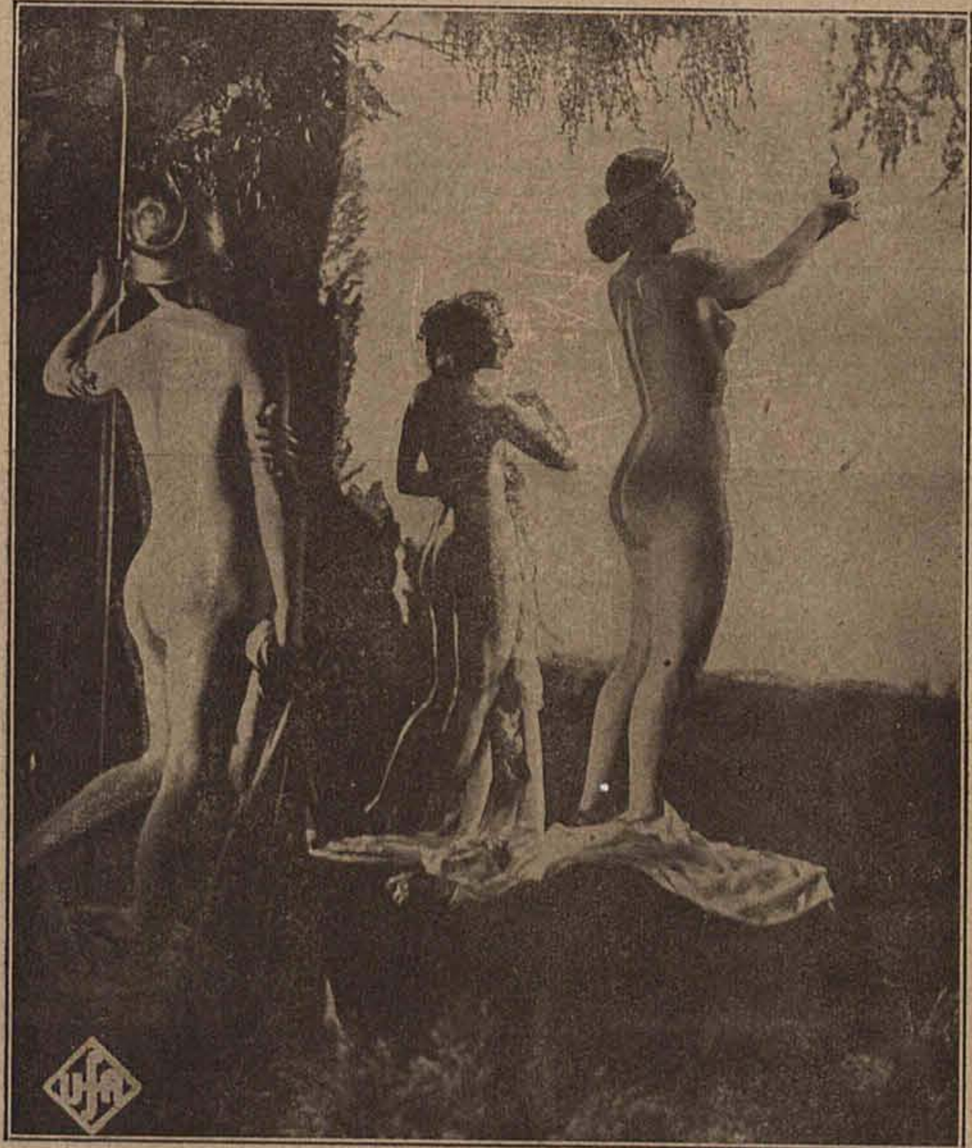
NOWA PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY „ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

Łódź, 25-go października 1925 r.



Kąpiel patrycjuszki rzymskiej — scena z filmu „Kultura ciała“ demonstrowanego w „Casinie“. — —



Scena z filmu „Kultura ciała".



Znakomity bokser Erminio Spalla na ringu.

∴

Wytwórczość filmowa francuska zawsze jeszcze tkwi w położeniu beznadziejnie ciężkim. Ameryka zalewa Europę swemi filmami tak cbficie, że grozi to ruiną nietylko francuskiej, lecz i całej europejskiej produkcji. Ostatnio wpłynął nawet projekt stworzenia ligi europejskiej dla obrony przed amerykańskim potopem filmowym.

Wytwórnie francuskie starają się, jak mogą, by wyprodukować filmy, zakrojone na szerszą skalę.

Do prac tych należy zaliczyć realizację „Nędzników" podług powieści W. Hugo. Henny Fescourt już kończy studja przygotowawcze.

Prawdopodobnie udział wezmą Sandra Milowanoff i Johanne Sutter.



Ze zjazdu sejmików w Łodzi.

Senne fantazje.

Zasypiamy...

I oto w pewnym momencie, który jest nie do podpatrzenia, odpływamy, łagodnie w świat dziwnie tajemniczy, niezbadany, zagadkowy.

W świat, gdzie nas czeka tysiące fantastycznych przygód, dziwacznych przeżyć, nieopisanych okropności, nieprawdopodobnych wydarzeń...

Gdzie wszystko jest niby tak samo, jak w świecie realnym, a jednak inaczej.

Gdzie wszystko jest jak gdyby w czwartym wymiarze.

Jakże niewypowiedzianie ciekawy jest ten świat mamideł, wśród których błąka się nasza dusza, gdy ciało nasze leży nieruchomie z zamkniętemi oczyma!

Niech nikt nie mówi, że jest on mniej realny od tego, w którym żyjemy za dnia, gdy zmysły nasze czujnie strzegą wejścia do naszej świadomości, aby się do niej nie przedostała jaka niedorzeczność.

Wszystko jest we śnie rzeczywiste, żywe, namacalne.

Tak samo się szamotamy z przeciwnościami. Tak samo się borykamy. Cierpimy. Odczuwamy rozkosz. Nienawidzimy. Miłujemy.

Czy za dnia nasze radości, momenty triumfu, bólu, szczęścia rozkoszy są więcej stałe od tych we śnie?

Czyż nie są tak samo przelotne, przemijające, krótkotrwałe i znikome?

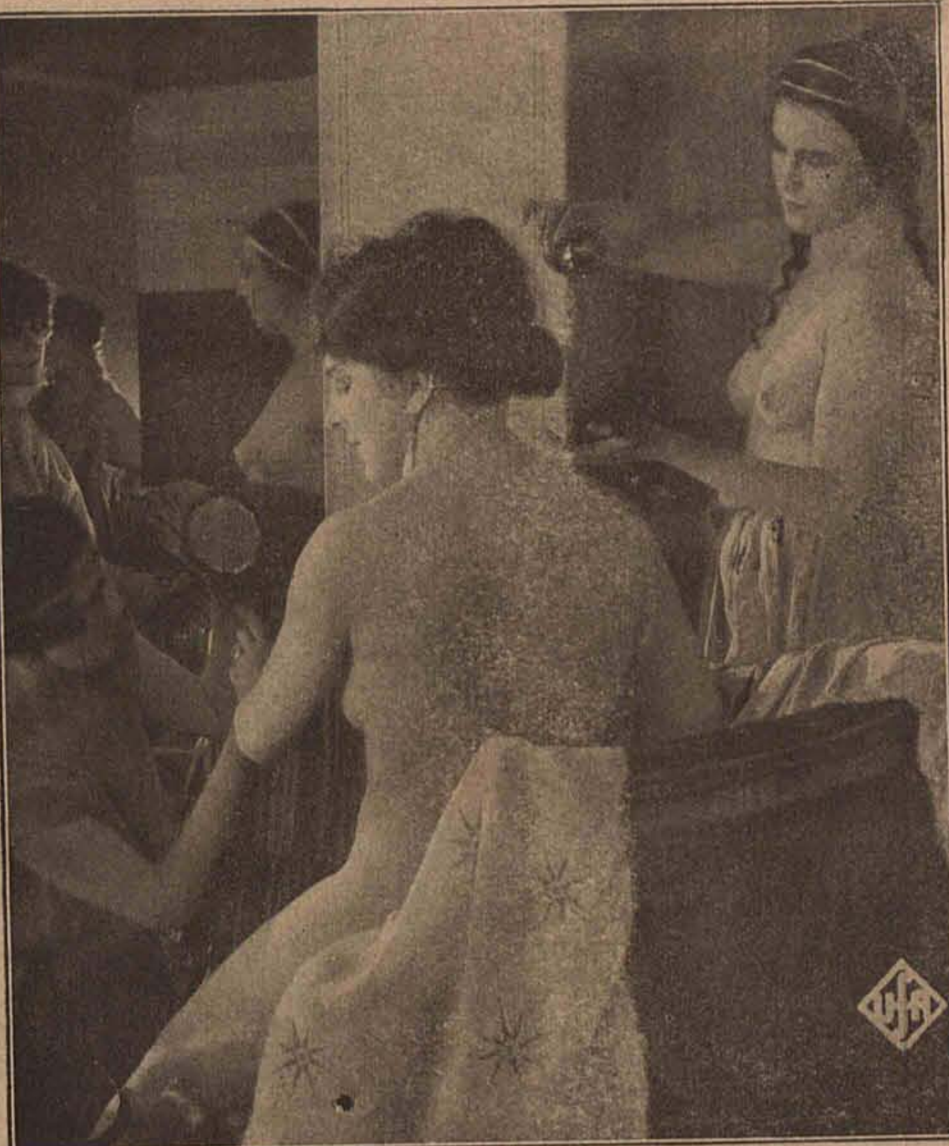
I tu i tam są jednakowo realne.

Włosy zaś nasze siwieją w jednakowej mierze od przeżyć na jawie, jak i od przeżyć w zjawie.

We śnie jesteśmy tylko szczersi i jakby więcej sobą.

Popełniamy tam tysiące rzeczy, zakazanych w świecie świadomości.

Śmiało strzelamy w nieprzyjaciela. Bez skrupułów rzucamy się w czyjeś ramiona. Dopuszczamy się rzeczy bezwstydnych, których na jawie nie popełni najgorszy wyrzutek. Stajemy się lekko bohaterami.



Scena z filmu „Kultura ciała".

We śnie zaczynamy żyć zmysłami, które w nas dawno zanikły. Posługujemy się organami, które pogubiliśmy w ciągu odwiecznej wędrówki po nieskończonej drodze ewolucji.

Więc jak kiedyś, gdy byliśmy jeszcze ptakami, lekko i z gracją unosimy się w powietrze. Pląsamy powiewnie pod samym sufitem. Stajemy się maleńcy ja kmucha. Albo śmiesznie się przemieniamy z jednego potworka w drugiego.

A wszystko to dostarcza nieznanych sensacji nieprzystępnych naszym pięciu zmysłom na jawie.

Więc, aż dziwne, że tak gruboskórnie lekceważymy sobie tyle niezwykłych wrażeń.

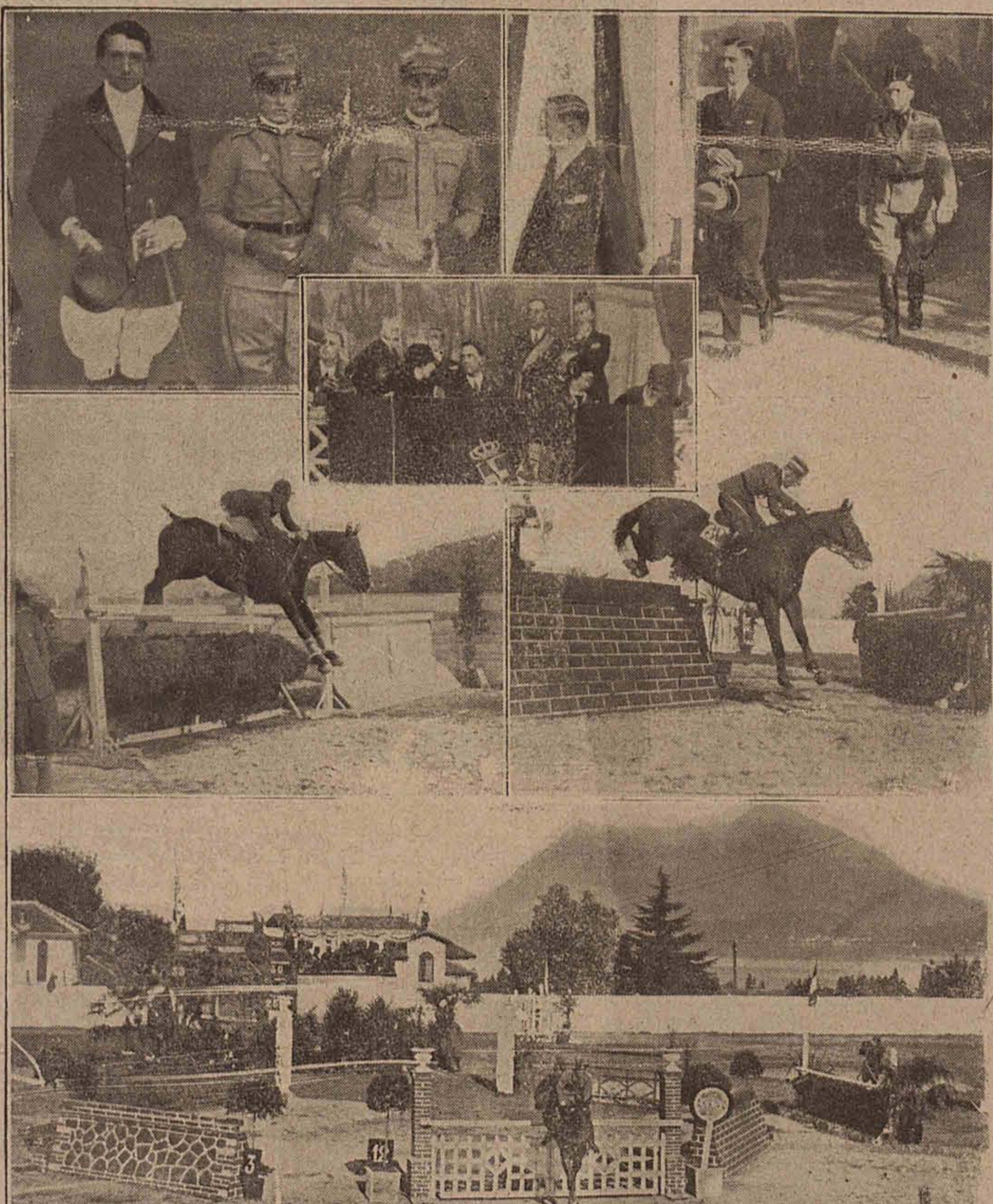
Ktoś bardzo inteligentny mówił kiedyś:

Czekam zawsze na sen, jak na przyjście pociągu, który w jednej chwili przeniesie mnie na nową nieznaną planetę, gdzie wszystko jest osobliwe, nadzwyczajne i zdumiewające....

Gdzie wrażenia są bez porównania bogatsze, niż na jawie. —

Gdzie mogę popełniać szaleństwa.

A po przebudzeniu się nie ponosić żadnych konsekwencji.



Kilka charakterystycznych scen z dorocznych popisów hippicznych armji włoskiej o nagrodę królewską. Kawalerja włoska należy, jak wiadomo, do najlepszych na świecie.



Na wystawie radjowej w New-Yorku powszechną uwagę zwróciła pewna dama ubrana dosłownie w kompletny aparat radjotelefoniczny. Jak widać na ilustracji, antena tworzy ozdobę głowy, a słuchawka znajduje się u ramiączka sukni.

WŚRÓD BOBASÓW.

— Ten pan, który kupował u nas panie pryncypale, eliksir na porost włosów — był znowu.

— Czy wziął drugą flaszkę?

— Nie... obstalował perukę.

NAJLEPSZY ŚRODEK.

— Moja mama mówiła mi, że ja się urodziłam w łóżku.

— Nie wiem jak było ze mną, ale przypuszczam że zajechałam odrazu autem do łóżka mamy, bo mój tatuś jest ogromnie bogaty...

NA CZASIE.

— Podobno syn pański został dyrektorem banku?

— Tak, mój panie, jednej nocy spokojnej nie mam od tej chwili... Ciągle zdaje mi się, że policja puka do moich drzwi..

W RESTAURACJI.

— Wiesz pan co, panie Staśku — ten befsztyk przypomina mi mojego kasjera...

— Dlaczego?...

— Nie mam jakoś do niego zaufania...

JERZY RDZAWICZ.

Pożegnanie.

A teraz, moja droga, powiedz mi „dowidzenia"... Uściśnij mi mocno rękę i powiedz cicho, cichuteńko to najrozpaczliwsze słowo: „dowidzenia".

Już jest późno. Gwiazdy bledną na zaróżowionym niebie. Wstaje świt. Idź połóż się do łóżka i wtul główkę w mokrą od łez poduszkę.

Poczekaj... Nie mów jeszcze nic... Zanim się pożegnamy na zawsze — muszę ci coś powiedzieć... słuchaj.

Wyobraź sobie, że po kilku latach spotkaliśmy się gdzieś na balu.

Masz męża — fabrykanta zapałek i zdrową, rumianą córeczkę. Nosisz brylantowe kolczyki, jedwabne suknie i co rok wyjeżdżasz na kurację do Ciechocinka.

Twój mąż wstaje o dziewiątej zrana myje się ciepłą wodą i pali hawańskie cygara. Masz pięć pokoi z kuchnią, wiecznie zasmuconą twarz i pokojówkę.

Słowem — wyszłaś bogato za mąż, jesteś zadowolona i zapomniałaś już dawno, dawno o moich listach, pisanych późną nocą na redakcyjnym papierze.

I nagle spotykamy się ni stąd ni zowąd na balu.

Właśnie w chwili, gdy uśmiechasz się do swego męża, spostrzegasz mój wzrok i dębiejesz z przestrachu.

Taka chwila przyjdzie, taka chwila przyjść musi...

Pomyśl — jak wybrniemy z tej śmiesznej tytuacji wobec tylu obcych ludzi, twego męża i twej córeczki...

Udawać, że się nie znamy, że nic już nas nie obchodzi .że widzimy się po raz pierwszy w życiu?.. A czy potrafisz zagrać tak tę rolę, żeby się nikt nie poznał — nawet twój fabrykant zapałek!

A cóż będzie, jeśli krzykniesz, zbledniesz, zmieszasz się, struchlejesz na myśl o tej chwili która teraz przeżywamy razem — o tej chwili rozstania na całe życie, aż do śmierci?!...

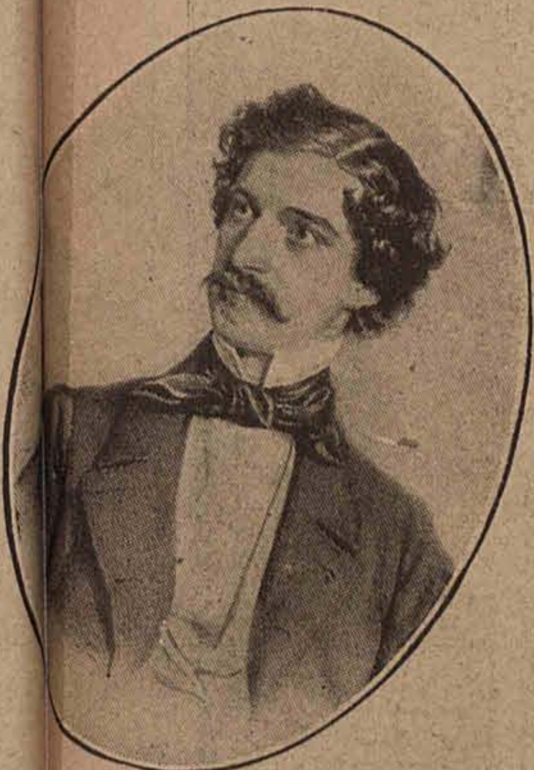
Zapomnienie będzie naszą jedyną pamiątką.

To wszystko. A teraz możesz mi już podać rękę. Już nic ci nie powiem. Mocno uściśnij mi rękę... o, tak... „Dowidzenia"...

A nie zapomnij dla męża przygotować ranne pantofle przy nocnym stoliku i szklanke ciepłego mleka dla Twej córeczki którą za lat kilkanaście czeka takie same głupie, śmieszne pożegnanie.



Wiedeń obchodzi uroczystości straussowskie. Król walców był bardzo popular ym
niż w Austrji. **U góry na lewo: Adela Strauss,** żona mistrza, **na prawo:** ojciec om
muzyk. **Pośrodku: Jan Strauss. U dołu na lewo**: Pomnik Jana Straussa w eat
na prawo: Teatr Jana Straussa w Wiedniu.

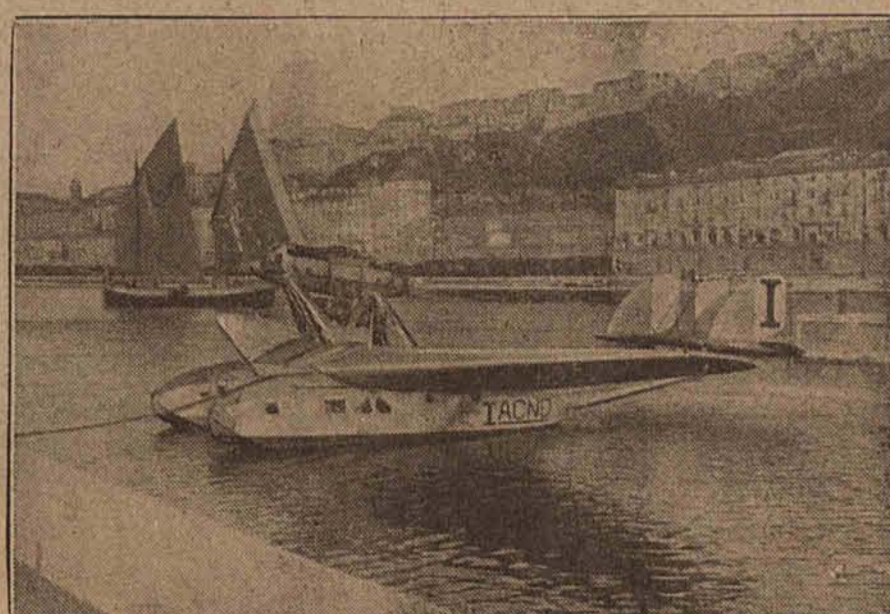




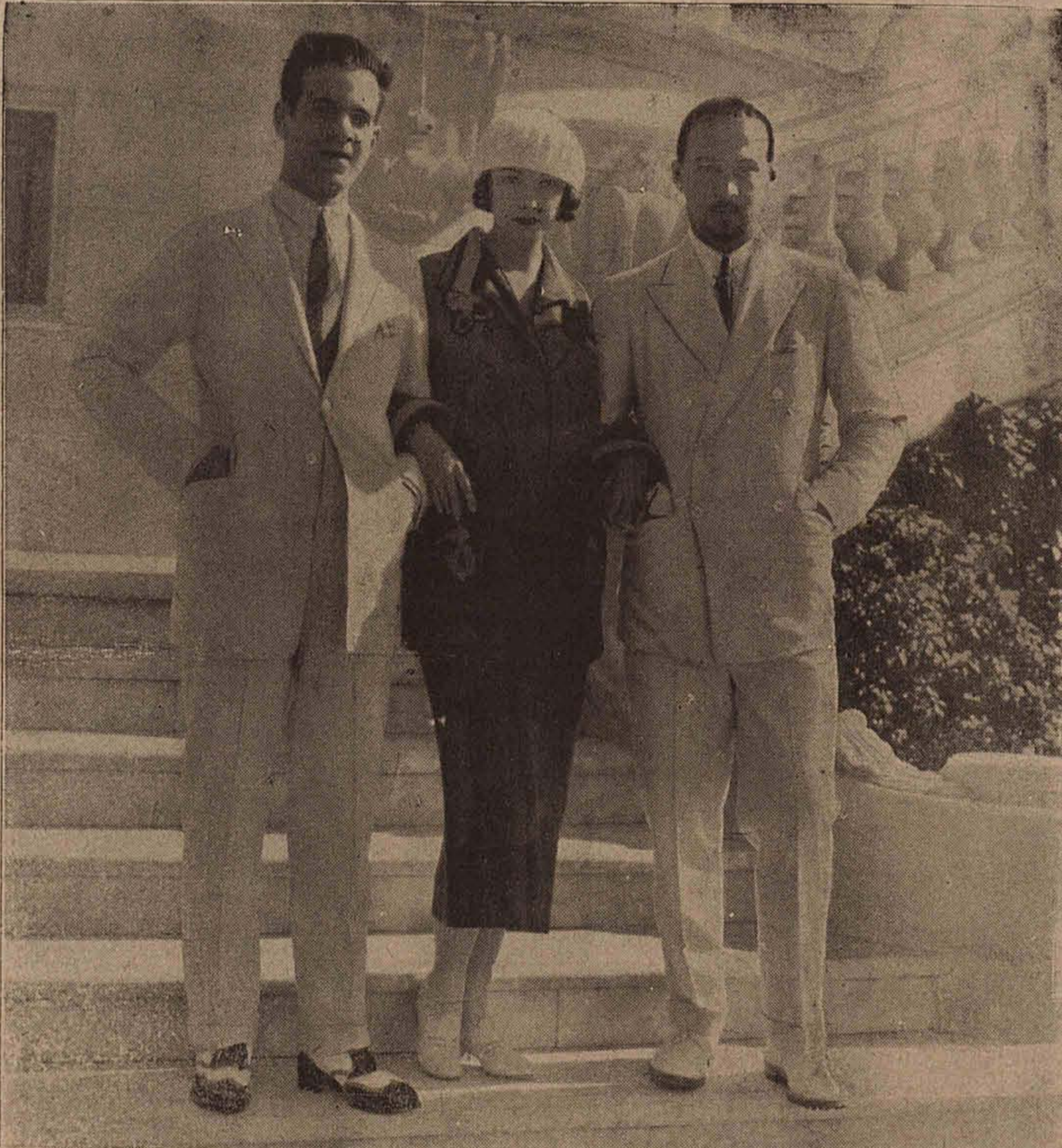
pularnym w Polsce niemniej może,
ciec kompozytora, również słvnny
sa w teatrze miejskim w Wiedniu;
1.



W małym prowincjonalnym włoskim miasteczku Arezzo poświęcony został nowy lokal rady miejskiej. Sala rady miejskiej półmiljonowej Łodzi zaiste wygląda w porównaniu z salą w Arezzo, jak herbaciarnia pośledniego gatunku.



Nowy typ hydroplanu opatrzony motorem 300 H. P. W kabinach jest miejsce dla 12 pasażerów, oraz jeden dwuosobowy przedział sypialny.



Najpiękniejszy mężczyzna świata RUDOLF VALENTINO, słynny aktor filmowy zakochał się w premjowanej piękności Stanów Zjed. o zonych miss Winifred Hudnet, którą na fotografji, widzimy wraz z bratem i c ce się z nią ożenić. Będzie to czwarta jego żona...

SZCZYT LENISTWA.

— Ten Kapcański wydaje się człowiekiem ogromnie leniwym...

—Jeszcze jak!... Pewnego razu w czasie podróży spałem z nim razem w jednym pokoju... Wyobraź pan sobie że on nawet w czasie snu ziewa... (k)

* * *

Złe kobiety są nie do zniesienia, dobre — nudne.

* * *

Lubię płeć żeńską — rzekł Karol Juljusz Weber — dla jej umiłowania czystej bielizny. Im swobodniejszym jest człowiek, tem piękniejsza i czystsza jest jego bielizna.

* * *

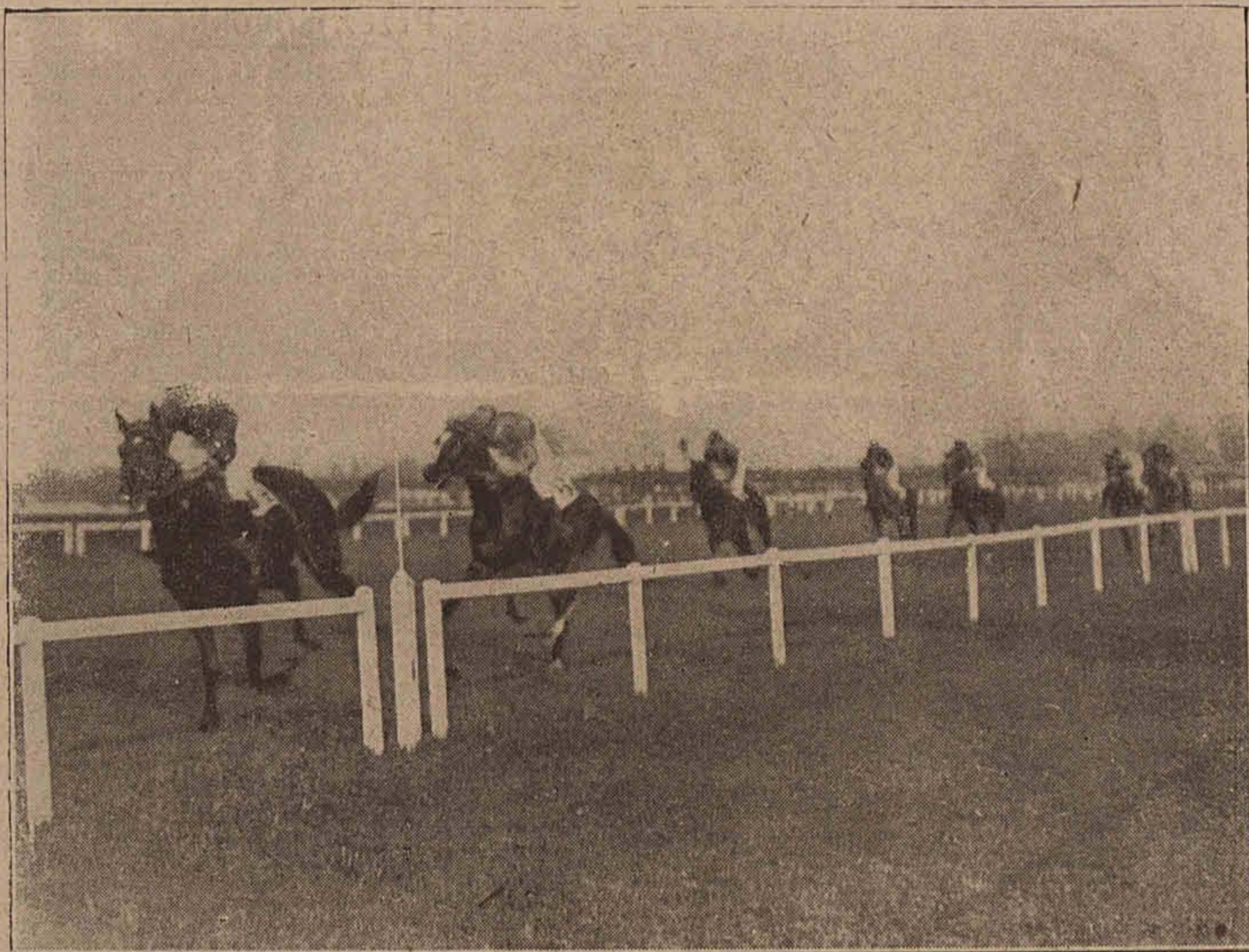
Większa część kobiet nie zna żadnych zasad — rządzą się sercem a obyczaje ich zależą od tego, kogo kochają.

* * *

Mężczyzna wybucha przeciw kobiecie, która go przestała kochać i wkrótce się pociesza — kobieta porzucona mniej czyni hałasu, lecz długo jest niepocieszona.

* * *

Księga życia zaczyna się od mężczyzny i kobiety w ogrodzie, a kończy się rewelacjami.





W Kwanto (Japonja) zawiązał się ostatnio Jockey Club, który urządził bardzo interesujace wyścigi. Jak widzimy, kosoocy synowie krainy Wschodzącego Słońca nie pozostają w tyle po za Europą nawet pod względem totalizatora

Przegląd filmowy.

Prezes „Paramont" p. A. Zukow, jak donosi zagraniczna prasa filmowa przybył do Europy celem założenia własnych kinoteatrów w Berlinie, Paryżu i Londynie.

Pan A. Zukov, zapytany co do przyszłości swego przedsiębiorstwa, wyraża się bardzo optymistycznie. Stwierdza, że produkcja w roku 1925-26 nie będzie mniejsza niż w roku ubiegłym, a więc spodziewa się nie mniej wyprodukować niż 80 filmów.

W innej sprawie zauważa dyr. „Paramount", że wśród publiczności coraz częściej można zaobserwować pewne przeczulenie pod względem filmów zbyt długich, dlatego norma 6-cio aktowego obrazu, nawet przy najwspanialszej realizacji, poczyna być obowiązująca.

***

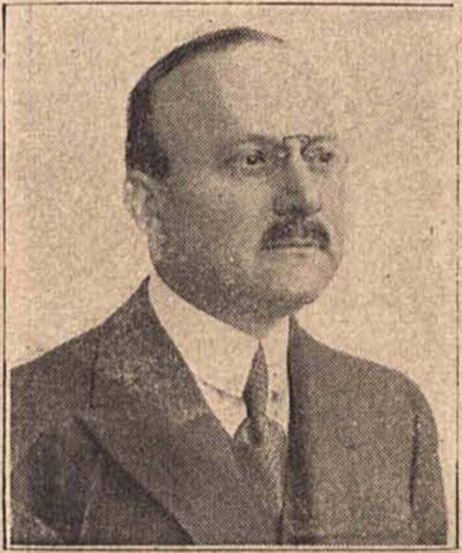
Chińska produkcja filmowa jest zjawiskiem ostatnich lat. Jeszcze przed 3 laty nie można było pomyśleć o produkcji, która mogłaby konkurować z zagraniczną.

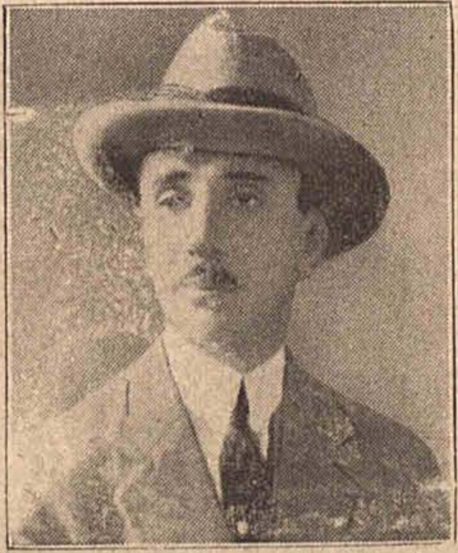
Dziś już wielkie miasta mają po 20 do 300 kin o różnej pojemności

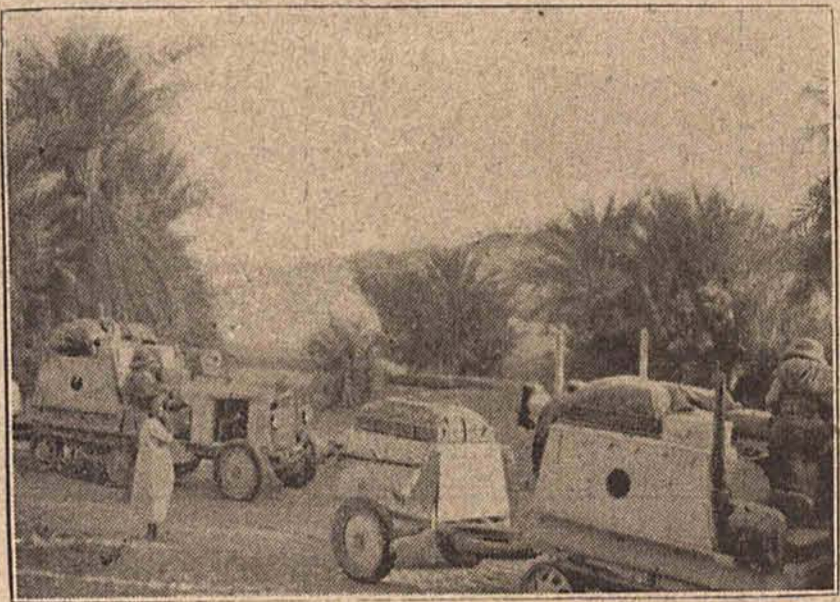
Repertuar jeszcze dziś jest przeważnie amerykański.

Chaplin, Lloyd Jackie Cogan są ulubieńcami chińskiego widza kinematograficznego.

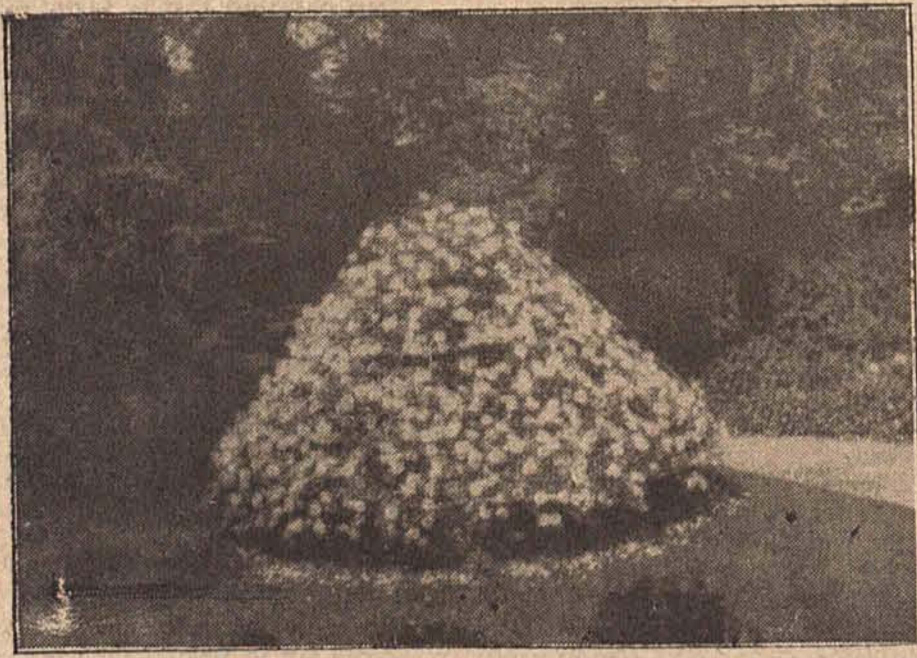
Wszystkie prawie wytwórnie mieszczą się w Szanghaju i tam są dokonywane wszystkie zdjęcia.







Znany wytwórca samochodów p Citroen urządził wyprawę swemi autami przez Saharę. Nasze ilustracje przedstawiają: a) p. Citroen, którego samochodami jeździmy dziś po Łodzi (taksisy); b) p Hardi, kierownik ekspedycji; c) karawana samochodowa w ruchu.



Powyższa gigantycznych rozmiarów róża z gatunku „Leontine Gervais“ otrzymała pierwszą nagrodę na wystawie kwiatów w Ventimiglii.

Przez monokl.

Kobieta nie umie oddzielić duszy od ciała. Jest istotą niezłomną, jak zwierzęta.

***

Świat posiada pewne podłe słowo, którem gasi miłość, na którą się nie zgadza. Powiada: „Taki a taki pan żyje z taką kobietą“. Nie ma nic bardziej wstrętnego od takiego słowa. Jest to uderzenie szpicruty, brudnej na końcu, wymierzone w twarz i w serce.

***

Nawet najbardziej cnotliwa kobieta ma w sobie coś nieokreślonego, co nigdy nie jest bezwzględnie czystem.

***

W miłości kobieta jest jak instrument muzyczny, który odsłania swe tajniki tylko temu, kto umie biegle na nim zagrać.

***

Ku naszemu wiecznemu wstydowi nigdy kobieta nie jest tak do nas przywiązana, jak wówczas, gdy cierpimy.

***

Kobiecym pierwiastkiem w naturze jest subtelność. Męskim — twórząca siła. Kobieta widzi jaśniej. Mężczyzna zręczniej urzeczywistnia widzenia.

***

Zbyt długo tkwił w kobiecie niewolnik i tyran. Przeto nie dojrzała jeszcze kobieta do przyjaźni: zna ona tylko miłość.

***

Mężczyzna jest dla kobiety tylko środkiem i celem jest zawsze dziecko. Lecz czemże jest kobieta dla mężczyzny?

***

Dwuch rzeczy pragnie prawdziwy mężczyzna: niebezpieczeństwa i igraszki. Przeto pożąda kobiety, jako najniebezpieczniejszej igraszki.

***

Kobieta rozumie dzieci lepiej, niż mężczyzna, lecz mężczyzna jest bardziej dziecinny, niż kobieta.

***

Mężczyźni, czyniąc kobiecie zawód, doznawają tak mało wyrzutów sumienia, że mniej wyrzutów sumienia doznaje tylko kobieta, czyniąc zawód mężczyźnie.

***

U kobiety niepospolitej można zyskać wszystko nie bezczelnością, lecz właśnie wstrzemięźliwem zachowaniem się.

***

Dawniej kobiety brały rozwód, aby być kokotami. Dziś wychodzą w tym celu za mąż — oto jej rozwój!



Szef partji faszystowskiej w zastępstwie Mussoliniego, poseł Farinacci, witany przez zwolenników na ulicach Rzymu.



W tych dniach dwaj znakomici lotnicy japońscy zakończyli olbrzymi raid lotniczy na przestrzeni Tokio-Paryż. Nasza ilustracja przedstawia dzielnych pilotów w pięć minut po wylądowaniu w stolicy Francji.

Rozwiązanie krzyżówki

z „N. Panoramy" z d. 18 października.



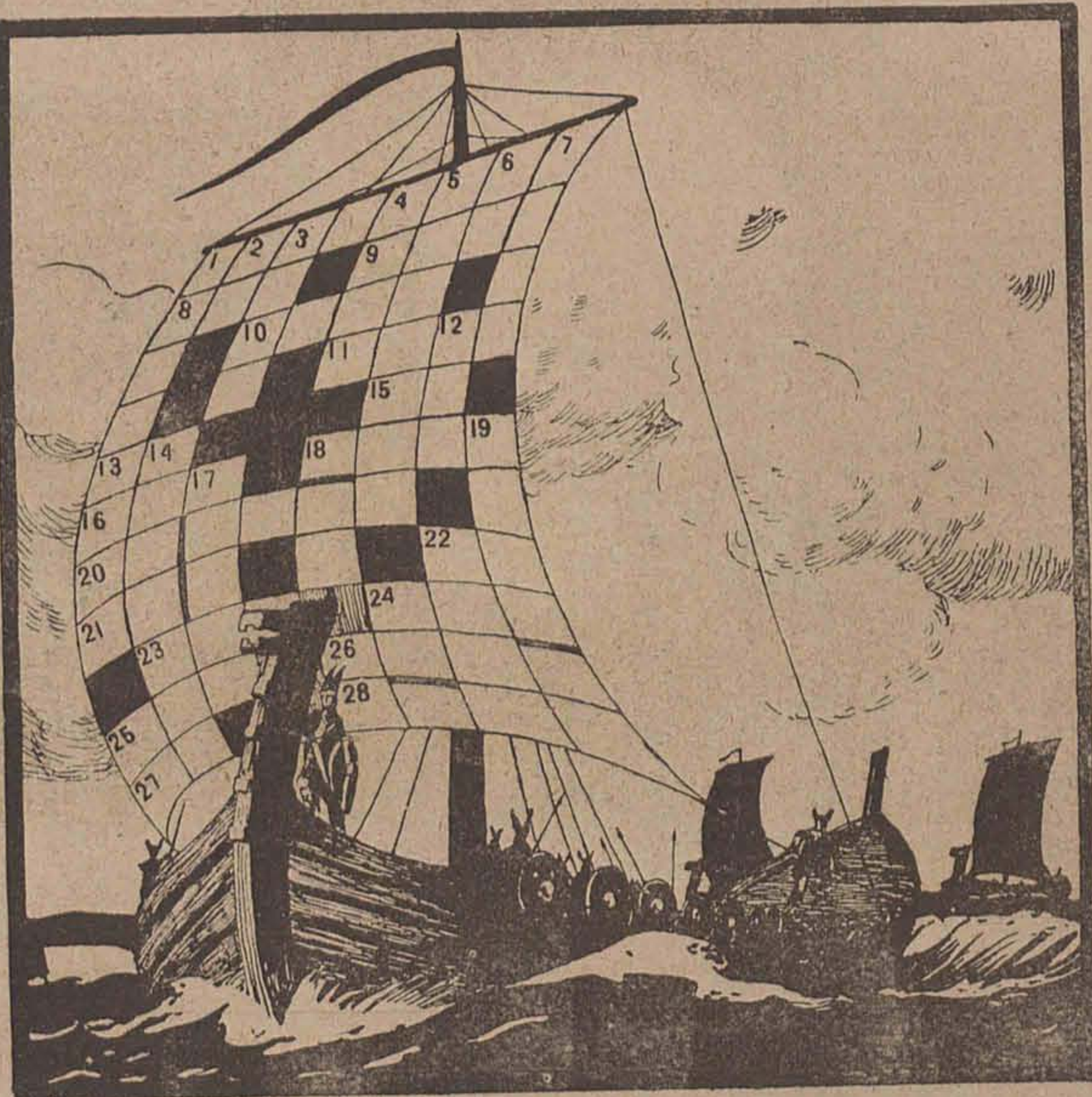
Drogą losowania nagrody otrzymali:

Ziuta Heymanówna, Andrzeja 32. — 3 bilety do „Casina".

Irka Galewska, Traugutta 4 — 3 bilety do „Luny".

E. Solow, Wólczańska 41 — 2 bilety do „Casina".

Flota Krzyżykowa. — Ułożył Mat.



Wyrazy czytane poziomo:

1. Tytuł rządu z czasów pierwszej rzeczypospolitej francuskiej.
8. Zaimek w liczbie mnogiej.
9. Rzeka w Polsce.
10. Tkanina.
11. Sala służąca do uroczystych zebrań.
13. Inicjały autora „Latającego Holendra".
15. Wyspa na południowym wybrzeżu Francji.
16. „Siła" w obcym języku.
18. Kleryk w kościele wschodnim.
20. Budowla w ogrodach.
21. Tytuł gubernatora w Abisynji. wspak.
22. Skrót tytułu francuskiego i angielskiego.
23. Inicjały znanego okultysty polskiego.
24. Zwierzę występujące w wielu bajkach.
25. Substancja kleista.
26. Królowa polska w XVI wieku.
27. Spójnik łaciński.
28. Termin ze strategji wojskowej.

Wyrazy czytane pionowo:

1. Nazwa siarczanów cynku, żelaza i miedzi.
2. Zaimek.
3. Produkt z wełny, bawełny, konopi, lnu, jedwabiu itp.
4. Inaczej zjednoczenie.
5. Nazwa kraju starożytnego na terenie dzisiejszej prowincji Genueńskiej.
6. Przyimek łaciński.
7. Przyrząd używany w gospodarstwie domowym.
12. Angielska miara nici.
14. Nazwa namiestnictwa w Turcji.
17. Inaczej sklepienie.
18. Polska nazwa artretyzmu.
19. Znakomity poseł sejmu czteroletniego.
22. Starożytna moneta grecka.
24. Imię biblijne.
25. Przedimek francuski.
26. Symbol pierwiastka chemicznego.

***

Za trafne rozwiązanie krzyżówki redakcja „Nowej Panoramy" przeznacza 3 nagrody:

I nagrodę — 3 bilety do „Casina".
II nagrodę — 3 bilety do „Luny".
III nagrodę — 2 bilety do „Casina".

***

Szwajcarski przemysł filmowy nie gra dotychczas prawie żadnej roli. Wytwórnie powstawały licznie, lecz słabe finansowo. Obecnie powstała nowa wytwórnia „Helda", opierająca się na kapitale 3 miljonów franków, będąca w dość ścisłej łączności z U.F. A., która wyprodukowała „Nibelungi". U. F. A. daje tej wytwórni swych operatorów, artystów nawet pracownie.